

GAZETA LWOWA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena
pojedynczego
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzny 31. (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

RADA ZARZĄDZAJĄCA

TOWARZYSTWA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W POLSCE SP. AKC.

Ogłasza niniejszem, że Walne Zgromadzenie akcjonariuszów dnia 25. czerwca b. r. uchwaliło jednomyślnie przeszacowanie dotychczasowego kapitału zakładowego spółki w sumie nom. 15,000,000,000 marek na sumę 1 000 000 złotych, rozdzielonych na 100.000 akcji wartości nom. 10 złotych każda, po uprawomocnieniu się tej uchwały zostaną dotychczasowe akcje wymienione na nowe w stosunku proporcjonalnym, t. j. 150 sztuk dawnych na jedną nową 10-złotową, przyzem uwzględnione będą odsetki, opiewające na ułamki nowych akcji. O te minie wymiany i bliższych jej warunkach wydane będą osobne ogłoszenia.

Jednocześnie w wykonaniu uchwał walnych zebrań z dnia 13. lutego i 25. czerwca b. r. w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego Towarzystwa o dalsze 2,000,000 złotych oraz na podstawie tymczasowego zezwolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu Osp. 1837 Nr. 344 z dnia 14. lipca b. r. ogłasza się niniejszem

SUBSKRYPCJĘ

na 200.000 sztuk akcji VI-tej (II-ej złotowej) emisji wartości nominalnej dziesięć złotych każda

na następujących warunkach:

1) Na 100.000 sztuk akcji nowej emisji przysługuje posiadaczom dawnych akcji prawo poboru w stosunku proporcjonalnym, t. j. na każde 150 sztuk dawnych akcji jednej nowej po cenie emisyjnej 11 złotych łącznie z kosztami konfekcji i podatku,

2) Subskrypcja zamyka się z dniem 25-go sierpnia b. r. włącznie.

3) Drugie 100.000 sztuk akcji oddane zostaną do lokaty zagranicą po cenie nie niższej niż 14 złotych każda z tem, że o ile lokata nie zostanie w przepisany terminie całkowicie uskutecznią, odnośna część akcji oddaną zostanie w pierwszym rzędzie również do dyspozycji dawnych akcjonariuszy dla wykonania dodatkowego prawa poboru.

Akcjonariusze, pagnący wykorzystać niniejsze prawo poboru w całej rozciągłości winni wyrównać przedstawianą do wykonania tego prawa ilość dawnych akcji w ten sposób, aby wynosiła wielokrotność 150 sztuk. Dla ułatwienia odnośnych transakcji wyrównawczych między akcjonariuszami pośredniczyć będą w miarę możliwości biuro Zarządu Towarzystwa (bezinteresownie) oraz banki subskrypcyjne.

Zapisy przyjmują:

Biuro Zarządu Towarzystwa (Warszawa, Plac Trzech Krzyży 14, codziennie od godz. 9-tej do 1-szej, nadto w każdą sobotę od 5-tej do 7-mej), Bank Gospodarstwa Krajowego, oraz Bank Handlowy w Warszawie, Bank Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie, Bank Prywatny w Warszawie, Bank Przemysłowców w Poznaniu Oddział w Warszawie, Dom Bankowy Zjednoczonych Bankowców „A. Pawlikowski i Ska” w Warszawie, Polski Bank Handlowy w Poznaniu, Poznański Bank Ziemiań, Bank Wzajemnego kredytu w Krakowie, Bank Ziemiań we Lwowie, Ziemiański Bank Kredytowy we Lwowie, Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie, Bank Narodowy Oddział we Lwowie i Dom Handlowy Karol Nowicki i Ska w Łodzi.

Wzmocnienie polityki państwowej.

Lwów, 18. lipca.

Gabinet p. Władysława Grabskiego w ciągu swego siedmioniesięcznego istnienia idzie konsekwentnie po wytkniętej od początku linii: trzyma się wiernie swego programu, polegającego na uzdrowieniu skarbu, oraz na podejmowaniu tych potrzeb i kwestji z zakresu polityki państwowej, których waga i znaczenie wymaga decyzji stanowczej. Do wymaga aktów prawodawczych. Do takich należała i należy kwestja mniejszości narodowych. To też uchwały sejmowe, obejmujące ustawy o języku państwowym w zakresie administracji, sądownictwa, szkoły i samorządu, są wybitnym dowodem, że Rząd nie cofa się bynajmniej przed podejmowaniem spraw wielkiego znaczenia, że jest czujny i gotów do śmiałej inicjatywy, ilekroć tego wymagają interesy narodu i państwa.

Obecnie stanęła na porządku dziennym dawno przewidywana rekonstrukcja gabinetu. Rzecz jasna, że do rekonstrukcji można było przystąpić dopiero po uchwaleniu ustaw językowych i po uchwaleniu pełnomocnictw, które też w dniu wczorajszym zostały uchwalone.

Chwila więc obecna zdaje się sprzyjać przekształceniu gabinetu zgodnie z widokami ogólnej polityki rządowej. Uchwalenie bowiem u-

Konferencja angielsko-rosyjska.

POROZUMIENIE W SPRAWIE PRETENSJI POSZKODOWANYCH PRZEZ REWOLUCJĘ OBYWATELI ANGIELSKICH. ROKOWANIA TOCZYĆ SIĘ BĘDĄ PRZEZ ROK. — ROSJA JEST GOTOWA SPŁACIĆ DŁUGI PRZEDWOJENNE, ALE ZA TO CHCE UZYSKAĆ POŻYCZKĘ ANGIELSKĄ.

Londyn, 17. lipca. (Tel. G. L.). Na wczorajszym posiedzeniu konferencji angielsko-rosyjskiej osiągnięto ostatecznie porozumienie w sprawie pretensji poszkodowanych przez rewolucję obywateli angielskich. W myśl tego porozumienia rokowania z rządem sowieckim mają się toczyć przez rok. O ile pozostaną bez rezultatu, oba rządy mają wspólnie uregulować rzeczoną sprawę.

stawa o języku państwowym było pomyślnym symptomem w życiu państwowym polskim. Nie chcemy go — za przykładem innych — podnosić do znaczenia wielkiego faktu historycznego, bo uchwały i wypadki wtedy zasługują na tę nazwę, gdy wydały skutki historyczne.

Nie przesadzając więc przyszłości, która zależeć będzie od energii, rozumu i konsekwencji, jakimi zdoła się wykazać nasza administracja państwowa na kresach — która ulegnie zresztą reorganizacji — po czytywać trzeba za pomyślny objaw w życiu politycznym tę dość poważną i dość daleko posuniętą jedność, z jaką wszystkie stronni-

ctwa polskie w Sejmie uchwaliły ustawę o języku państwowym w województwach wschodnich.

Naturalnym porządkiem musiała z takiego obrotu rzeczy wyłonić się koncepcja trwałszego zespolenia stronnictw polskich w Sejmie w celu wzmocnienia polityki państwowej, oraz wprowadzenia do gabinetu przedstawicieli stronnictw, którzy w kresowej komisji rzeczoznawców przy układaniu prawa o języku państwowym i w rozprawach sejmowych nad tym przedmiotem wykazali, że potrafią programy, przesady i namiętności partyjne podporządkować interesom i koniecznościom państwowym.

Fakt ten — nie wyciągając z niego znów daleko idących konsekwencji — zapisać należy z uznaniem: pp. Stanisław Grabski i Stanisław Thugutt, z których pierwszy uchodzi za nacjonalistę, drugi zaś za federalistę, potrafili doprowadzić dzielące ich przeciwieństwa do kompromisu, stali się rzecznikami zwrotu w polityce naszej na kresach — i ujęli to w formę prawa, zatwierdzonego przez Sejm.

Tak być powinno. Tam, gdzie chodzi o ważne i niecierpiące zwłoki interesy państwa, w województwach zaś wschodnich grunt istotnie pali się pod nogami, różnice zasad lub haseł nie powinny przeszkadzać między stanem, postępować i rozumować realnie — stosownie do tego gorącego momentu, stosownie do nadzwyczajnych okoliczności, które stanowią mianowicie najwyższy nakaz dla odpowiedzialnego polityka.

Widzimy więc, że bieg spraw państwowych w ostatnich miesiącach i tygodniach doprowadził do tej rekonstrukcji gabinetu, która ma być dokonana obecnie. Nie zależy tu na parlamentarzystyce obecnego Rządu, lecz na skonsolidowaniu i wzmocnieniu polityki państwowej, która oparta o możliwą w naszych stosunkach jedność narodową stawiała czoło trudnościom, podejmowała żywotną inicjatywę, przeprowadzała owocne prawa, naprawiała skarb i administrację, gruntowała politykę Polski w stosunkach międzynarodowych, i mi-

mo trudności, które wyłoniły się przy pierwszych próbach rekonstrukcji — dla nikogo, uniejącego myślę naprawdę państwową, nie może ulegać wątpliwości, iż to skonsolidowanie i wzmocnienie polityki państwowej stało się obecnie koniecznością nieodzowną. Koniecznością, która jest prostą konsekwencją całego długiego szeregu doniosłych faktów politycznych, nie mogących przeminąć bez echa.

Z tego punktu widzenia, niezależnego od widoków i interesów stronnictw, od chwiejnej opinii niektórych grup sejmowych, należy ocenić i zdarzenia i rekonstrukcję gabinetu; należy także życzyć Rządowi i jego Prezesowi, aby w tem prostowaniu dróg i środków naszej polityki państwowej nie ustawiali, nie zrażali się przeszkodami, lecz dążyli wytrwale do poważnego celu.

Tylko Rząd, pozostający dłużej u steru, który notrafił przełamać wielkie trudności i uchronić naród od klęski, może prowadzić konsekwentnie politykę Państwa, chwycić chwile stosowne do akcji, dostrzeżać poważne cele przed sobą, znajdować w łonie swoim i w łonie społeczeństwa siły gotowe zawsze do odparcia niebezpieczeństwa.

B. L.

PRZEDSTAWICIELE PAŃSTW BALTYCKICH ZWIEDZAJĄ POLSKĘ.

Poznań, 17. lipca. (Tel. G. L.) Rano przybyli do Poznania przedstawiciele biur prasowych państw bałtyckich, zwiedzający Polskę. Gości powitali na dworcu przedstawiciele władz oraz redaktor Królikowski imieniem Syndykatu dziennikarzy polskich ziem zachodnich. Po śniadaniu goście udali się do swych kwaterek.

Kraków, 17. lipca. (Tel. G. L.) Prasa donoszą, że w sobotę przybędą do Krakowa trzej szefowie wydziałów prasowych ministerstw zagranicznych Estonii, Lotwy i Finlandji. Goście zwiedzą osobliwości zabytki miasta Krakowa i podejmowani będą przez Radę miejską i organizację dziennikarską. W poniedziałek goście odjadą do Lwowa.

Prasa sowiecka o procesie i wyroku lwowskim.

ZAMACH BYŁ NATURALNIE DZI ELEM „OCHRANY POLSKIEJ”, A
ŻADNEGO SPISKU KOMUNISTYCZNEGO NIE BYŁO

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)

Pogranicze sow., 18. lipca.

Z Moskwy donoszą: Jak było do przewidzenia, całą prasę sowiecką, nie wyłączając nawet naczelnych organów rządowych omawia obszernie lwowski zamach na prochy i „oświetla” go w swoim duchu. Rzecz jasna, że wszelkie dane i twierdzenia co do tego, że cała ta potworna zbrodnia została zaaranżowana przez emisariuszy bolszewickich i na koszt Moskwy, prasa sowiecka odrzuca „z oburzeniem”, twierdzi natomiast, że nawet dochodzenia, dokonane przez „polską stronę policyjną”, nie były w stanie zatuszować „okropnej (dla Polki) prawdy”. A „prawda” ta ma być w tem, iż żadnego spisku komunistycznego rzekomo wcale nie było, a cała impreza była „ainscenizowana przez ochrane polskie”, która pragnęła w ten sposób usprawiedliwić się przed całym światem cywilizowanym ze stosowania wobec klasy robotniczej oraz własnościwa bezprzykładnego terroru białego.

Zbyteczne chyba dodawać, że „faktyczny materiał”, przytoczony przez prasę sowiecką oraz „sprawozdania” z toku procesu, kryją się całkowicie z temi ogólnikowymi a kłamliwymi twierdzeniami, prasa

sowiecka mianowicie twierdzi z całą bezczelnością, że w toku sądowej rozprawy lwowskiej „prowokacyjna” podstawa zamachu miała zostać jasno udowodniona i to w sposób niedający się zaprzeczyć oraz oczywisty dla wszystkich, którzy nie zostali wciągnięci w „sieć ochrany”. — Ciekawem jest, że takie same oświetlenie zbrodni lwowskiej dała część prasy naszych „naiserdziejszych” z za granicy zachodniej.

(Przyp. Redakcji: Notując z obowiązku dziennikarskiego bezczelne próby usprawiedliwienia się ze strony prasy sowieckiej, zaznaczamy, że opinia publiczna całej Europy, po zamachach bukaroszteńskim i warszawskim jest już doskonale poinformowana o „prawdziwości” sowieckich twierdzeń, wobec czego i obecne wypurzenia „Rosty” i komp. o „prowokacji” polskiej ochrany trafią w próżnię).

Moskwa, 18. lipca. (Tel. G. L.) Z powodu procesu lwowskiego w sprawie zamachu na składy amunicyjno, urzędowa agencja sowiecka „Rosta” donosi, że „cała impreza była dziełem prowokacyjnym ochrany polskiej, która w imieniu burżuazji polskiej oskarża komunistów”.

PRZYJAZD DR. NOSSIGA DO WARSZAWY.

(Telefonom od naszego korespondenta.)
Warszawa, 18. lipca.

Jak donoszą warszawskie dzienniki żydowskie przybył wczoraj z Berlina do Warszawy znany polityk i publicysta dr. A. Nossig. Tuż po przybyciu odbył konferencję z posłem Thuguttem i posłem Putkiem. Zapytany przez dziennikarzy o cel podróży do Warszawy, odmówił wyjaśnień. Jak wiadomo dr. Nossig był już przed 2 laty w Warszawie w celu nawiązania pertraktacji polsko-żydowskich.

MIN. GEN. SIKORSKI PRZESZEDŁ CIEŻKA OPERACJĄ.

Warszawa, 17. lipca. (Tel. G. L.) Wczoraj w godzinach porannych Minister spraw wojsk, gen. Sikorski poddał się operacji przepukliny, której nabawił się w czasie służby na froncie. Operacji dokonał pułkownik lekarz prof. dr. Szarecki. Wytyk operacji jest zupełnie pomyślny. Minister gen. Sikorski pozostanie w leczeniu szpitalnym około 2 tygodni.

W zastępstwie Ministra spraw wojsk, gen. Sikorskiego obowiązki jego pełni Szef sztabu generalnego, gen. Stanisław Haller.

ZNIESIENIE AKCYZY MIEJSKIEJ WE LWOWIE.

(Telefonom od naszego korespondenta.)
Warszawa, 18. lipca.

Na posiedzeniu sejmowym odbytem onegdaj odrzucono przy drugim i trzecim czytaniu ustawy o zniesieniu niektórych opłat komunalnych wniosek posła Kozłowskiego, by na czas przejściowy utrzymano we Lwowie i w Krakowie tzw. akcyzę miejską.

ZARZĄD Z. A. S. P. WYRAZIŁ WŚ. OLCZUCE P. UMIŃSKIEJ.

Warszawa, 18 lipca. (Tel. G. L.) Zarząd Związku Artystów Scen Polskich, oraz zgromadzeni w dniu 17 lipca literaci, dziennikarze, autorzy dramatycznych i artyści wyrazili współczucie p. Umińskiej (która w Paryżu wystrzelała z rewolweru skróciła mękę ś.p. Zyznowskiego) i dali wyraz przekonaniu, że opinia francuska wniesie w przyczynę nieszczęścia, które doprowadziło Umińską do rozpaczliwego czynu.

Proces krakowski.

Kraków, 18. lipca. (Tel. G. L.) Wczoraj w 36 dniu rozprawy nastąpiło od czytania orzeczenia rzeczoznawców-lekarzy prof. dr. Olbrychta i Jankowskiego, którzy przeprowadzili obdukcje zwłok poległych w walkach ulicznych. Orzeczenie dzieli się na trzy grupy: 1) wojskowi, 2) policja, 3) cywili. Obdukcja rtm. Bochenka wykazała, iż otrzymał strzał karabinowy z dala w lewe oko. Por. Zagórowski otrzymał strzał z lewej strony w łopatkę. Bezpośrednim powodem śmierci był krwotok wewnętrzny. Rtm. Łukasiewicz — strzał w lewe udo. Śmierć z powodu utraty krwi i zakazania. Ogółem wśród wojskowych jest 14 zabitych i 69 rannych. Z tyłu padł jeden strzał. Wszystkie zaś z daleka, karabinowe i browningowe. Strzałów karabinu maszynowego nie zauważono. Wśród policji niema zabitych, rannych natomiast jest 65. Wśród cywilnych zabitych jest 18, rannych 30.

Po odczytaniu orzeczenia lekarzy, przewodniczący oświadczył, że trybunał postanowił odrzucić wnioski obrony w sprawie powołania na świadków gen. Żeligowskiego, Szepetyckiego, postów Dąbskiego, Niedziałkowskiego, Thugutta, Pluty i marsz. Rataja.

Następnie zeznaje świadek dr. Styczeń, dyrektor policji w Krakowie. Zeznania jego nie wniosły do rozprawy nic rewelacyjnego. Po odczytaniu odczytu województwa w sprawie zakazu zgromadzeń, przewodniczący odroczył rozprawę do jutra.

Kamedułow sztuki.

I.

Kraków, w lipcu.

Kamedułow sztuki, nieumiejącym spojrzeć poza mury klasztorne swojej pracowni wydaje się, że rozważania o sztuce powinny być zamknięte dla wszystkiego co sztuką nie jest. Obnosząc wyniosłość po świecie swój habit artysty, uważają oni że dzieło sztuki ma swój początek i koniec między bramą ich klasztoru, a ołtarzem kościoła. Pozwalają czasem wprowadzić na dziedziniec filozofję. Owszem, owszem. Ale — filozofję. Filozofja to sztuka mądrości, filozofja to kupa nauk. A któż nie chce być mądrym i umieć siedzieć wysoko. Ale wprowadzanie innych elementów pozaartystycznych w dziedzinę estetyki napotyka już na sprzeciw i opory. Uwzględnienie filozofji, socjologii, polityki przypomina kamedułow kracze ambony sztuki rodzimej lub filantropijne odezwy higieniczno-społeczne.

A jednak właśnie sztuka dzisiejsza

nie da się w sposób pełny wytłumaczyć ani uzasadnić, ani stworzyć bez dopuszczenia do głosu czynników poza-artystycznych.

*

Wytłumaczyć? I poco?

Poco: W wytłumaczeniu zjawiska mieści się częstokroć jego uzasadnienie. Szczególnie kiedy tłumaczenie jest analitycznym sprowadzeniem do przyczyn, a przyczyny wykazują nieuniknioną konieczność istnienia. Taka analiza genetyczna zjawiska jest już do pewnego stopnia jego obroną.

Oczywiście istnieją analitycy dla których genetyczne wytłumaczenie zjawiska jest ostatecznym celem badania. Rozłożą pewne zjawisko na elementy, wyjaśnią pochodzenie tych elementów, i na tem koniec. Są tylko uczonymi. Mają oczy tylko pod czolem, nie mają ich ponadto w potylicy. Kiedy patrzą wstecz, nie mogą iść naprzód. Kiedy oglądają się za przyczynami, nie mogą czynić skutków. Ale dla tych, którzy, pragnąc iść i dojść, muszą umieć patrzeć także tyłem, genetycz-

ne traktowanie tego, co jest, zawiera w sobie pośrednio uzasadnienie nowości, która jest. Każda przyczyna jest dla nich przyczyną. Przyczyną do uzasadnienia tęsknoty ich nóg.

*

Kiedy od tłumaczenia genetycznego przejdziemy do właściwego uzasadnienia, znowu spadziemy się w położeniu, w którym zmuszeni będziemy stwierdzić, że podstawowe dążenia nowej sztuki dzisiejszej nie dają się uzasadnić w sposób pełny, bez podparcia ich podbudową przesłanek poza-artystycznych.

Chodzi o nowe formy artystyczne. Postulat nowych form artystycznych uzasadnia się innym postulatem artystycznym, ten innym, ten inny innym. W ten sposób dochodzimy w końcu do granicy, w której zmuszeni jesteśmy prosić o paszport na wyjazd w dziedzinę argumentów poza-artystycznych. Ostatnie uzasadnienie leży poza sztuką. Leży w zmienionym lub zmieniającym się człowieku. Leży w nowym typie człowieka. A ten typ

zawdzięcza swoje powstanie czy powstawanie nowym warunkom ekonomicznym, społecznym, politycznym, filozoficznym, umysłowym i jeszcze wielu innym.

Wyjdzie to zawsze na jaw. He razy w rozmowach o sztuce zastosujemy metodę, która polegałaby na tem, że po każdym argumentie, którym rozmówca nasz pragnie uzasadnić swoje twierdzenie estetyczne, zapytujemy: „Dlaczego?” i żądamy odpowiedzi. Zmuszamy go wtedy poprzez każde uzasadnienie nowem uzasadnieniem, schodzić do przyczyn coraz dalszych i dalszych. W ten sposób przy skrupulatnem zastosowaniu tej metody „dlaczegoowania” zapędzamy go do argumentu, który możnaby określić jako prywatne widzimisię. Jeżeli nasz rozmówca jest człowiekiem, niepozbawionym latarki świadomości, wówczas zmuszony do dalszego uzasadnienia — przejdzie sam do argumentów filozoficznych, ogólnokulturalnych, technologicznych, społecznych i różnych innych.

Tadeusz Peiper

Wczorajszy dzień polityczny w Warszawie.

Przesilenie w łonie „Wyzwolenia” trwa dalej

SPRAWA OBOZU PREZESA. — NAMIETNE DYSKUSJE W ŁONIE KLUBU. — TERMIN WYBORU NAZNACZONO NA 5. SIERPNIĄ. — KTO BĘDZIE NASTĘPCĄ P. THUGUTTA? — DYMISJA MIN. ZAMOYSKIEGO PRZYJĘTA. — SPRAWA OBSADZENIA M. S. Z. I MINIST. OŚWIECENIA. — WIELKI SUKCES RZĄDU W SEJMIE. — CO BĘDZIE ZE SPRAWĄ DÓBR ŻYWIECKICH? — DROBNE WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. lipca.

Korespondent Wasz dowiaduje się z dobrze poinformowanych sfer sejmowych, że przesilenie, które zarysowało się w łonie „Wyzwolenia” w związku ze sprawą rekonstrukcji gabinetu, trwa dalej w całej pełni. Wczoraj o godz. 3 popoł. odbyło się ponowne posiedzenie klubu „Wyzwolenia”, na którym toczyły się ożywione obrady w sprawie rezygnacji posła Thugutta z prezesury i z członkostwa w tym klubie. Ostatecznie zapadła 29 głosami przeciw 6-ciu uchwała następująca:

„Na plenarnym posiedzeniu klubu „Wyzwolenia” w związku z oświadczeniem prezesa klubu p. Thugutta, złożonym d. 16. lipca br. klub „Wyzwolenie” powziął uchwałę oświadczającą, że Jalsza wspólna praca p. Thugutta jest dla dobra ruchu ludowego pożądana a nawet konieczna, wobec tego klub wzywa posła Thugutta do rewizji swego stanowiska wobec klubu”.

Po powzięciu tej uchwały wiceprezesi klubu poseł Poniatowski i sen. Woźnicki udali się do posła Thugutta i wdружиły pertraktacje, mające na celu nakłonienie go do cofnięcia swojej decyzji co do usunięcia się z „Wyzwolenia”. Pertraktacje te szły jednak bardzo powoli, a ostatecznie pod silnym naciskiem obu wiceprezesów pos. Thugutt oświadczył, że podobnie jak po 7 latach pracy dla „Wyzwolenia” długo się musiał namyślać, zanim powziął swoją decyzję — tak i teraz musi zastrzedz sobie czas odpowiedni do namysłu nad ewentualnym cofnięciem tej decyzji. Następnie oświadczył, że definitywnie odpowie w tej sprawie da w sobotę.

O godz. 8 wieczorem odbyło się wczoraj jeszcze jedno posiedzenie „Wyzwolenia”, na którym to posiedzeniu rozpoczęto dyskusję w sprawie wyboru nowego prezesa klubu. W sprawie tej rozwinęła się bardzo namiętna dyskusja, w której część klubu wyraziła pogląd, że poseł Thugutt może powrócić do klubu, ale już tylko jako jego członek. Natomiast część członków klubu, zbliżona do posła Thugutta, stała na stanowisku, że wobec ogromu pracy i zasług b. prezesa klubu dla stronnictwa, winno go się ponownie obrać prezesem i dlatego wybór należy odroczyć aż do jesieni, tzn. do chwili zupełnego wyzdrowienia p. Thugutta i powrotu jego do pracy politycznej.

W dyskusji, która jak powiedziliśmy przybrała formy bardzo ostre a nawet namiętne, zwyciężyło jednak ostatecznie stanowisko grupy niechętniej postawi Thuguttowi, która też przeparała swój pogląd, że z wyborem nie należy czekać, lecz już w najbliższym czasie przeprowadzić go. Istotnie też datę wyboru

oznaczono już na 5 sierpnia.

Z kół poselskich zgrupowanych w „Wyzwoleniu” dowiaduje się jednak Wasz korespondent, że mimo takiego ukształtowania się rzeczy jest wiele prawdopodobieństwa, iż w dniu 5 sierpnia przeciw jednemu p. Thugutt ponownie zostanie obrany prezesem klubu, na wypadek zaś gdyby się tak nie stało, to największe szanse wyboru na stanowisko prezesa ma obecny wiceprezes poseł Poniatowski, który należy do ludzi bardzo bliskich p. Thugutta i bezwzględnie mu oddanych. Tak więc nawet, gdyby pos. Thugutt nie został ponownie prezesem klubu, to jednak wpływ jego w tej grupie zostanie przemożny. Dodać należy, że poseł Thugutt dziś wyjeżdża na dłuższy urlop kuracyjny, oświadczył jednak, że z całą pewnością powróci już wczesną jesienią i odda się z powrotem w zupełności pracy politycznej.

Dymisja Min. Zamoyskiego została wczoraj wieczór po konferencji premiera Grabskiego z p. Prez. Rzpltej definitywnie przyjęta do wiadomości. Sprawa następcy jego na stanowisku Min. spraw zagr. po odmowie posła Thugutta jest dalej otwarta i dopiero w dniach najbliższych zostanie załatwiona. W tej chwili w kuloarach sejmowych krąży na ten temat mnóstwo plotek, przeważnie jednak o charakterze zupełnie niepoważnym. Z tych pogłosek, jako najwięcej jeszcze zasługująca na traktowanie poważne, wymienić należy pogłoskę, według której następcą p. Zamoyskiego miałby zostać p. August Załęski, poseł polski w Rzymie. Krąży także pogłoski, wedle których „Piast” miałby rzekomo zamiar wysunąć kandydaturę p. Kucharzewskiego, mówią też o p. Kazimierzu Olszowskim, posle polskim w Berlinie, który ma być jakoby lansowany przez pewne sfery prawicowe, oraz o p. Bertonim, dyrektorze dep. Admin. M. S. Z. Wszystkie te pogłoski uważać należy za zupełnie bezpodstawne.

Co do kandydatury p. Aleksandra Skrzyńskiego, to pewne sfery, niechętne mu, zarzucają iż on to był „spiritus movens” intygu w „Wyzwoleniu” których ostatecznym efektem było obalenie kandydatury posła Thugutta i usunięcie się jego z tego klubu. Stwierdzić należy, że pogłoski te są nieprawdziwe, nie mniej jednak szkodzą one bardzo ewent. kandydaturze p. Skrzyńskiego, czyniąc ją w tej chwili zupełnie nieaktualną.

Rozwój wypadków w dniach ostatnich uczynił chwilowo ustąpienie p. Miklaszewskiego sprawą nieaktualną. Dopiero bowiem po obsadzeniu Min. spraw zagr. Rząd zastanowi się, czy Min. oświecenia zostanie obsadzony już teraz kimś innym, czy też stanie się to dopiero

aż w jesieni. W każdym razie p. Miklaszewski zostaje na razie dalej.

Dodać jeszcze należy dla pełni obrazu, że p. Zamoyski od razu złożył swe agendy, które na razie, nieoficjalnie zresztą, prowadzą w jego zastępstwie dyr. depart. adm. p. Berton i dyr. dep. polit. M. S. Z., p. Kajetan Morawski.

W sprawie pełnomocnictw i w sprawie monopolu spirytusowego Rząd, jak było do przewidzenia, odniósł w Sejmie wczoraj pełny sukces. Stwierdzić jedynie należy, że jedną z poprawek odmówiono mu pełnomocnictw w sprawie upoważnienia do ustalenia prawa własności dóbr żywieckich i kołczakowickich. Dla wyjaśnienia stwierdzić należy, że stało się to jedynie ze względów formalnych, Sejm bowiem pragnie, aby ta sprawa, która musi być rozstrzygnięta zgodnie z prawem międzynarodowym i która już sporo kłopotu Polsce na terenie międzynarodowym narobiła, była rozstrzygnięta przy jego ingerencji. Dokonać się to ma w ten sposób, że zaraz na początku sesji jesiennej Rząd przedłoży Sejmowi projekt ustawy, załatwiającej sprawę żywiecką w duchu uwłaszczenia arc. Karola Stefana, co przez Sejm ponad wszelką wątpliwość zostanie zaakceptowane.

Dziś o godz. 8.30 wieczorem wyjdzie p. Premier Grabski wielki obiad polityczny, na którym będą obecni przedstawiciele Rządu, Marszałkowie i Wicemarszałkowie Sejmu i Senatu. Omawiane będą wszystkie aktualne sprawy polityczne. Dla Małopolski interesująca będzie wiadomość, że Premier przyjął u siebie

wczoraj reprezentantów Małopolski pp. Senatora Kędziora i posłów Hawnera i Łuszczewskiego. Omawiali oni z premi. sprawę „Tymczasowego Wydziału Samorząd”. Przy tej okazji zaś wywiązała się obszerna rozmowa na temat rzekomych niechęci Pana Prejera Grabskiego — które ma on jakoby żywić do Małopolan i do Małopolski. P. Premier wystąpił jak najbardziej stanowczo przeciwko insynuowaniu mu podobnych poglądów, co biorący udział w rozmowie panowie z całym zadowoleniem przyjęli do wiadomości. Pan Premier Grabski stwierdził ponadto, że Wydział Samorządowy utrzymany będzie stanowczo aż do momentu wprowadzenia ustawy o samorządzie wojewódzkim.

W sprawie przesilenia na Górnym Śląsku odbywały się wczoraj konferencje z reprezentantami pracodawców górnośląskich w Min. przemysłu i handlu oraz z reprezentantami robotników górnośląskich w Min. pracy. W chwili, kiedy telefonuję te słowa, p. Korfanty bawi właśnie u p. Kiedronia i prowadzi z nim dalsze pertraktacje. Stwierdzić należy, że sprawa jest na dobrej drodze.

Z Łodzi doniesiono tu, że zawiązał się tam „Komitet dla niesienia pomocy bezrobotnym” i rozdziałami zapomóg. Rozpoczął on już żywą akcję, którą niewątpliwie sparażuje robotę kopalniściana, bardzo w tej chwili w okręgu łódzkim energicznie prowadzona. W szczególności poseł Królikowski i Łańcutki zapowiedzieli tam szereg wieców agitacyjnych.

Wielki sukces Rządu w Sejmie.

Przyjęcie monopolu spirytusowego i ustawy o pełnomocnictwach w trzecim czytaniu.

SPRZEDAWAĆ SPIRYTUS BĘDĄ MOGLI TYLKO LUDZIE UCZCIWI — W USTAWIE O PEŁNOMOCNICTWACH ODRZUCONO WSZYSTKIE POPRAWKI. — W SPRAWIE DÓBR CASTIGLIONIEGO I DÓBR HABSBUROW RZĄDOWI ODMÓWIONO ŻĄDANYCH PRZEZEŃ UPOWAŻNIEŃ. — WSZYSTKIE MAJATKI BĘDĄ PŁACIŁY PODATEK Z WYJĄTKIEM DÓBR MARIWEJ REKI — PREMIER GRABSKI STWIERDZA, ŻE PIATNICY PODATKÓW MUSZĄ SIĘ NAUCZYĆ PILNOWAĆ TERMINÓW.

Warszawa, 17. lipca. (Tel. G. L.) Na miejsce posła Sikorskiego wchodzi poseł Wojciech Sosniński (ZLN.) b. poseł do Sejmu ustawodawczego.

Po końcowym przemówieniu referenta p. Jaroszyńskiego przystąpiono do głosowania nad ustawą o monopolu spirytusowym. Przyjęto poprawkę, aby opłatami od spirytusu objąć także udział związków komunalnych w dochodach w wysokości 80 groszy od 1 litra spirytusu 100%. Co do sposobu rozdziału i wypłaty związkom komunalnym tego procentu, obowiązują postanowienia ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Przyjęto poprawkę, aby nie mogły posiadać zakładów sprzedaży detalicznej spirytusu osoby karane za przestępstwa z chęci zysku, osoby pozbawione na 3 miesiące wolności i karane z powodu nieplacenia podatków. Uchwalono rezolucję, wzywającą Rząd, aby współdziałał w zwiększeniu sprzedaży spirytusu na cele przemysłowe celem ułatwienia przedsiębiorstwom konkurencji z zagranicą. Całą ustawę przyjęto w trzecim czytaniu.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o pełnomocnictwach. Po przemówieniu posłów Kaczmarczy-

ka, Putka, Kapelińskiego i Walero-na, przystąpiono do głosowania. Odrzucono wszystkie poprawki i przyjęto postanowienie, odmawiające Rządowi upoważnienia do ustalania prawa własności tych nieruchomości, których tytuł jest sporny przy wykładni traktatu wersalskiego i St. Germain. Chodzi głównie o dobra żywieckie w Małopolsce i o Kołczakowice w Poznańskim. Całą ustawę przyjęto w trzecim czytaniu, wraz z kilku rezolucjami.

Przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o wyborach komunalnych w b. dzielnicy pruskiej.

W imieniu komisji skarbowej poseł Smoła referował wniosek p. Putka w sprawie naruszenia ustawy o podatku majątkowym przez zwolnienie majątków kościelnych i duchownych od płacenia podatku. Referent wykazuje, że dobra duchowie we wszystkich trzech dzielnicach obejmują 220.000 ha ziemi, wartości około 200 milj. zł., a należności podatkowe z tego tytułu wynoszą około 10 milj. zł. Fakt, że duchowieństwo zapłaciło pierwszą zaliczkę, świadczy, że poczuwa się do obowiązku wtedy, gdy chodziło o zobowiązania groszowe, gdy zaś podatek stał się ciężarem, pragnie się u-

Nowa koalicja ukraińsko-białorusko-litewska.

ŚWIEŻY KONCEPT TRUDOWIKÓW MAŁOPOLSKICH.

Lwów, 15. lipca.

(W) Jeden z wybitnych działaczy trudowych dr. Baran wystąpił w „Dzie” (Nr. 154) z projektem utworzenia zjednoczonego frontu ukraińsko-białorusko-litewskiego „w celu prowadzenia jednolitej obrony przed pochodami polskimi na Kresy wschodnie”. Autor twierdzi, że koalicja ukraińsko-białoruska istnieje już w warszawskich ciarach ustawodawczych, a w Paryżu utworzono wspólną organizację polityczną „dla obrony zagrożonych

interesów wszystkich trzech niepolitycznych narodów kresowych”.

Obecnie należy ją — zdaniem p. Barana — rozszerzyć na Ukraińców z Małopolski wschodniej i na Litwinów, a Lwów i Wilno mają być środowiskiem tego nowego ugrupowania.

Przeprowadzenie planu tego mają wziąć w swe ręce prezydja klubów poselskich — ukraińskiego i białoruskiego wraz z organizacjami politycznymi ukraińskimi, białoruskimi i litewskimi.

Z obrad Senatu.

SPRAWA PODPORZĄDKOWANIA SZKOLNICTWA WŁAZDOM ADMINISTRACYJNYM II INSTANCJI. — USTAWA O OBOWIĄZKACH I PRAWACH SZEREGOWCÓW WOJSKOWYCH. — PODWYŻSZENIE ZASIŁKÓW ROBOTNICZYCH. — OPLATY PASZPORTOWE.

Warszawa, 17. lipca. (Tel. G. L.)

Przystąpiono do rozpraw nad sprawozdaniem Komisji administracyjnej o wnioskach senatora Nowaka i Komisji oświatowej w sprawie podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym II instancji. Wniosek senatora Nowaka i Komisji oświatowej odrzucono.

Sen. Gloger referował projekt ustawy o upoważnieniu Ministra pracy i opieki społecznej do powoływania Komisji rozjemczej dla rozstrzygnięcia zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi. Całą ustawę przyjęto bez dyskusji wraz z wszystkimi poprawkami.

Przystąpiono do ustawy o obowiązkach i prawach szeregowców wojskowych.

Sen. Biały jako sprawozdawca zaznaczył, że Komisja poczyniła tylko zmiany mniejszej wagi z wyjątkiem art. 7, do którego dodała jeszcze dwie formuły przyrzeczenia, składanego przez żołnierzy, a mianowicie jedną dla menonitów i drugą dla bezwyznaniowych.

Sen. ks. Albrecht wypowiedział się przeciw wnioskowi Komisji o wprowadzeniu tekstu przyrzeczenia dla bezwyznaniowych.

Sen. Kopicński wystąpił w obronie dwóch dodanych formuł przyrzeczeniowych, zaznaczając, że nie można narzucać roty przysięgi.

Sen. Bartoszewicz domagał się skreślenia z tekstu przysięgi słów, że żołnierz przysięga stać na straży konstytucji, ponieważ wszyscy obywatele winni stać na straży konstytucji.

W głosowaniu wniosek senatora Bartoszewicza przyjęto i przyjęto również formułę przyrzeczenia dla menonitów, odrzucono zaś formułę dla bezwyznaniowych oraz rezolucję senatora Mendelsona.

Po przyjęciu szeregu poprawek, zgłoszonych przez Komisję, całą ustawę przyjęto.

Sen. Popowski referował projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, zaznaczając, że Komisja przyjęła bez zmian ustawę w brzmieniu przyjętem przez Sejm.

Sen. Smólski wniósł o podwyższenie zasiłków robotniczych: samemu z 20 na 30%, robotnikom

obciążonym rodziną z 2 osób z 25 na 35%, robotnikom obciążonym rodziną 3 do 5 osób z 30 na 50% zarobku dziennego.

Sen. Szychowski wniósł o upoważnienie Rady Ministrów do roz-

Mac Donald o celach i zadaniach konferencji londyńskiej.

Pierwszy dzień obrad. — Wybór przewodniczącego i komisji.

PIERWSZYM WARUNKIEM PRZEPROWADZENIA PLANU DAVESA JEST UZNANIE FINANSOWE I EKONOMICZNE JEDNOŚCI NIEMIEC — DRUGIM UDZIELENIE DOSTATECZNEJ GWARANCJI GRUPOM, KTÓRE MAJĄ IM DAĆ POŻYCZKĘ.

Londyn, 17. lipca. (Tel. G. L.) Premier angielski Mac Donald, rozpoczynając konferencję londyńską, wygłosił następujące przemówienie:

Wśród szeregu zagadnień, wpływających z wojny, wysuwają się na pierwszy plan zagadnienia ekonomiczne i związana z nimi kwestja odbudowy. Na tle tego zagadnienia wynikły w ciągu roku ubiegłego pewne różnice zapatrywań. Gdyby nie dobra wola, konsekwencje, wynikające z nieporozumień, mogłyby być wprowadzić zło nieobliczalne. Komisja odszkodowań przyszła do przekonania, że koniecznym jest bezpośredni udział rządów zainteresowanych w rozwiązaniu kwestji i powołaniu komisji ekspertów. Po zbadaniu sprawy komisja rzeczoznawców wypracowała memoriał, którego treść świadczy o kompetencji rzeczoznawców i o ich jednomyślności. Poszczególne zalecenia mogą stanowić temat do dyskusji, jednakże komisja uprzedziła, że wprowadzenie ich w życie staje się koniecznością. Jest naszym obowiązkiem wytworzyć warunki dla przyjęcia planu ekspertów, który wtedy stanie się owoconym. Pierwszym z tych warunków jest uznanie finansowej i ekonomicznej jedności Niemiec, drugim zaś udzielenie dostatecznych warunków gwarancyjnych grupom, które zgodziły się na udzielenie pożyczki Niemcom, a od udzielenia pożyczki zależy powodzenie planu.

Komisja Davesa oddzieliła konkluzje swoje od zagadnień politycznych i ześrodkowała swoją uwagę na zagadnieniach ekonomicznych. Plan Davesa przewiduje płacenie

osiągnięcia ustawy również i na pracowników biurowych.

Sen. Bruun zgłosił poprawkę o wstawienie nowego artykułu, dotyczącego robotników sezonowych, których praca normalna nie przekracza 10 miesięcy w roku, dalej o skreślenie art. 7 traktującego o pracodawcach, wstrzymujących rąk swych z rządów bez słusznych powodów.

Po końcowym przemówieniu sprawozdawcy przyjęto wszystkie poprawki sen. Bruuna i Smólskiego w sprawie podwyższenia stawek zasiłkowych. Poprawkę sen. Szychowskiego odrzucono a całą ustawę przyjęto.

Sen. ks. Bolt referował projekty ustawy o opłatach pasportowych. Po przemówieniu Wiceministra Klarnera przyjęto całą ustawę bez zmian w brzmieniu pierwotnym wraz z dwoma rezolucjami, z których pierwsza domaga się ogłoszenia ustawy jeszcze przed 1. sierpnia br., druga zaś wydawania kuponów, odpłacającym patenty I. i II. kategorii oraz przemysłowcom I. i V. kategorii paszportów bez opinii lub handlowych i urzędów państwowych.

Na tem posiedzenie skończono. Następnego odbędzie się jutro o godz. 10 rano.

przez Niemcy znacznych sum reparacyjnych i odbudowę Niemiec, która doprowadzi do szybkiej odbudowy ekonomicznej Europy. Rzeczoznawcy zaznaczają, że w dobrze zrozumiałym interesie Niemiec leży zastosowanie się do planu. Plan bowiem polega nie tylko na otrzymaniu sum reparacyjnych, lecz także na ustaleniu waluty i zrównoważeniu budżetu mem. Można stwierdzić bez przesady, że jest to dla Niemiec jedyna droga do wyjścia z przykrej sytuacji. Plan określa także dokładnie siłę płatniczą Niemiec, co ulegało poprzednio ciągłym wahaniom.

Musimy osiągnąć jednolitość poglądów. Bez jednomyślności nie mogą być dane gwarancje, a bez gwarancji nie może być pokoju. Gdyby zapytano mnie, czy intencje nasze i koncepcje polityczne dadzą się pogodzić w takim porozumieniu, odpowiedziałbym potakująco. Dlatego też wielką odpowiedzialność bierze na siebie każdy, kto nie poczyni wszelkich wysiłków dla osiągnięcia powodzenia konferencji.

W zakończeniu swego przemówienia Mac Donald zwrócił się do reprezentanta Ameryki. „Udział Ameryki — powiedział Mac Donald — wyraża się akcją nie rządu, lecz narodu amerykańskiego, posiadającego nie tylko liczne źródła bogactw, lecz i dobrą wolę wzięcia udziału w planach finansowych, które należy urzeczywistnić celem osiągnięcia jak najszybszej odbudowy ekonomicznej Europy.

Po przemówieniu Mac Donalda zabrał głos Herriot.

Mowca zaproponował wybór Mac Donalda na przewodniczącego,

chwylić od jego zapłacenia. Większość komisji wypowiedziała się zatem, że majątki duchowne mają płacić podatek.

Pos. Chrucki (Ukr.) popiera wniosek komisji.

Pos. ks. Kaczyński odpiera zarzut, jakoby duchowieństwo nie płaciło podatków, przypomina, żełożyło ono chętnie na armię i stwierdza, że pierwszą zaliczkę duchowieństwo zapłaciło cała, a następnie wyłoniła się wątpliwość prawna i Ministerstwo zwróciło się do prokuratury skarbu, która uznała, że duchowieństwo jest tylko użytkownikiem majątku. Wobec tego wnosi o przejście nad rezolucją do porządku dziennego.

Pos. Pułak zaznacza, że tylko w b. Kongresówce duchowieństwo uznane jest jako użytkujące, natomiast w Małopolsce i Wielkopolsce ustawy nie uznawały duchowieństwa za użytkujące i musiało ono opłacać podatki. W Małopolsce są beneficja, dochodzące do 1000 ha.

Pos. Chelmonski oświadcza się za wnioskiem, aby przejść nad rezolucją do porządku dziennego.

Przewodniczący Wicemarszałek oświadcza, że wniosku nie podda pod głosowanie, ponieważ nie jest formalny.

W imiennym głosowaniu odrzucono 150 przeciw 130 głosami rezolucję komisji, aby Rząd ściągał podatek od tych użytkowników, których użytkowany majątek przenosi wartość 3000 franków, przyjęto natomiast rezolucję o obowiązku płacenia podatku dla wszystkich majątków, z wyjątkiem tych, których dochody są obracane na cele kultu.

Pos. Osiecki referował projekt ustawy o karach za zwłokę i odsetkach za odroczenie zapłaty podatków bezpośrednich, opłatach stemplowych i kosztach egzekucji. Komisja ustaliła kary: od zaległości podatku gruntowego w wysokości 1%, od innych podatków wysokości 2%.

Po porozumieniu się z Prezesem Rady Ministrów i klubami sejmowymi, referent wnosi o podwyższenie ostatniej stawki do wysokości 4%.

Pos. Schreiber oświadcza się za zatrzymaniem tylko 2%.

Prezes Rady Ministrów p. Grabowski oświadcza, że ustawa ma ważne znaczenie dla sanacji skarbu, a mianowicie dla równowagi budżetu na każdy miesiąc. W pierwszych miesiącach utrzymano z trudem równowagę, a to dzięki stosowaniu kar. Obecnie ustawa przedłuża znacznie ulgę, ale nie należy przekraczać granice, aby płatnicy nie lekceważyli sobie terminów płacenia podatków. Za minimum kary uważa 4%.

Po przemówieniach posłów p. Sołomucha i Manaczyńskiego w głosowaniu przyjęto poprawkę referenta dotyczącą stawki 4% i przyjęto całą ustawę w drugim czytaniu.

Po sprawozdaniu posła Piechocińskiego Izba przyjęła poprawkę Senatu do ustawy o sądach przemysłowych i kupieckich.

Przystąpiono do wniosku o wydanie siedmiu posłów sądom.

Zgodnie z wnioskiem komisji Izba odmówiła wydania, co się zaś tyczy posła Lubarskiego, któremu zarzucono, że na wiecu podburzał ludność, postanowiono odesłać wniosek do komisji celem uzyskania od prokuratury dodatkowych wyjaśnień.

Na tem posiedz. zakończono. Następnego odbędzie się jutro o godzinie 6 popołudniu.

następnie podkreśli, że wyłączenie konferencji jest pogodzenie sprzecznych dolań interesów narodów, które tyle ucierniały wskutek wojny, oraz wspominał o konieczności przywrócenia normalnych stosunków tak upragnionych przez wszystkich.

Po przemówieniu Herriota przemawiało kilku innych członków konferencji, poczem nastąpił jednogłębny wybór premiera Mac Donalda na przewodniczącego konferencji. Sir Maurycy Hankey został wybrany sekretarzem generalnym, poczem przystąpiono niezwłocznie do rozpatrywania zagadnień konferencji, rozpoczynając od analizy anglofrancuskiego „memorandum” z dnia 9. bm. Następnie wyznaczono trzy komisje, którym powierzono rozpatrzenie art. 5 tego „memorandum”, przewidującego naznaczenie amerykańskiego delegata przy komisji reparacyjnej w razie ujawnienia uchybień ze strony Niemiec, dalej omówienie sposobu, który należy przyjąć w razie ujawnienia zleń woli ze strony Niemiec, wreszcie wyznaczenie osobnej komisji, której zadaniem byłoby udzielanie zainteresowanym rządów wskazówek co do zastosowania otrzymanych od Niemiec wyplat i świadczeń rzeczowych. Komisje rozpoczęły swe prace popołudniu.

N. Jork, 17. lipca. (Tel. G. L.) „N. Herald” stwierdza, że państwa zebrane na konferencji londyńskiej znajdują się w przededniu wyrażenia się samodzielnej polityki względem Niemiec. Dziennik zauważa, że opinia sprzeciwia się sankcjom poszczególnych państw, sądzi jednak, że Francja ma prawo do uzyskania gwarancji bezpieczeństwa przed opuszczeniem obszaru Rury.

WIZYTACJA WIEZIEN PRZEZ DELEGATA MIĘDZYNARODOWEGO CZERW. KRZYŻA.

Warszawa, 17. lipca. (Tel. G. L.) W związku z odezwą, ogłoszoną w maju b. r. przez osobistości francuskiego naukowego i politycznego świata o rzekomym terrorze białym w Polsce, a w szczególności o rzekomym złym stanie więziennictwa polskiego, komitet międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie, na skutek odezwy polskiego Czerw. Krzyża, wydelegował jednego z najwybitniejszych swych członków w osobie p. Roberta Brunela, który rozpoczął zwiedzanie więzień od Warszawy. P. Brunel, oprowadzany przez dyrektora departamentu karnego p. Głowackiego w towarzystwie prezesa polskiego Czerwonego Krzyża p. Rymowicza, zwiedził w dniach 10. i 11. b. m. więzienia na Długiej, Dziekiej i w Mokotowie, badając w szczególności sposób traktowania więźniów, ich pożywienie, zatrudnienia i poświęcając specjalną uwagę więźniom politycznym, z którymi w zektywności osobistym przeprowadzał długie i wyczerpujące rozmowy. Stan więziennictwa w Warszawie spotkał się z bardzo gorącym uznaniem p. delegata, co wyraził w niezmiernie pochlebnym zapisku w odnośnych księgach więzień i w ustnych pochwałach. P. Brunel zwiedził więzienia na prowincji, zwłaszcza te, w których znajduje się większa ilość więźniów politycznych. Otrzymał on od p. Ministra sprawiedliwości upoważnienie do przepro-

Na giełdzie akcyjnej osłabienie.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 18. lipca. (S.) Akcje po kilkudniowej poprawie kursów znowu osłabły. Na giełdzie dewizowej Zurych notowano po kursie 94.40. Praga rów-

nież silniejsza. Inne dewizy bez ważniejszych zmian. Tendencja spokojna. Dolary gotówkowe w ostatnich dniach znowu się obniżyły. Transakcje robiono po kursie 5.21.

wadzenia wizytacji po wszystkich więzieniach.

W SPRAWIE LIKWIDACJI MAJĄTKÓW NIEMIECKICH.

Warszawa 17 lipca. (Tel. G. L.) Onegdaj zjawiła się u Premiera delegacja klubów sejmowych ZLN., Ch. D., Ch. N., NPR. P. Marian Seyda przedstawił imieniem delegacji zastrzeżenia wobec pogłosek, jakoby Rząd zamierzał rozciągnąć zobowiązania Koźmińskiego w sprawie likwidacji majątków niemieckich na wypadki, w których likwidację przeprowadzono jeszcze przed 14 marca. Premier w odpowiedzi swej zaznaczył, że Rząd nie ma zamiaru usuwania Polaków-nabywców, natomiast polecił komitetowi likwidacyjnemu w Poznaniu cofnąć kroki przedwstępne poczynione w 13 nowych wypadkach po terminie.

Z KOŁA ŻYDOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 18. lipca.

Na wczorajszym posiedzeniu Koła żyd. uchwalono oddać referat w sprawie pełnomocnictw w Senacie, senatorowi Koernerowi. Prezes dr. Reich wezwał usilnie członków do zachowania dalszej solidarności.

RADICZ ZAMORDOWANY W MOSKWIE?

Berlin, 17. lipca. (Tel. G. L.) „Köln, Information” podaje, że Radicz miał być zamordowany w Moskwie. Mordercą jest oficer armii czerwonej, który dawniej był oficerem w armii węgierskiej. Zabójstwa dokonał z powodu tego, że uważał Radicza za niebezpiecznego dla ludności Chorwacji. Tutejsze poselstwo jugosłowiańskie nie ma żadnego oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości.

SYTUACJA W BRAZYLII.

Wiedeń, 17. lipca. (Tel. G. L.) „N. Fr. Presse” donosi z N. Jorku, Wedle wiadomości z Buenos Aires sytuacja w Brazylii jest bardzo poważną. Ulice Rio de Janeiro przepełnione są wojskiem. Gimachów rządowych strzeże wojsko. Do San Paulo wysyła się dalsze posiłki. Pisma donoszą, o wykryciu spisku wyższych oficerów.

Kronika telegraficzna.

— Jak donoszą pisma, w laboratorium fotograficznym berlińskiej wyższej szkoły technicznej udało się profesorom Miete i Stanreichowi dokonać przy pomocy prądu elektrycznego rozkładu rtęci, przyczem w produktach otrzymanych z rozkładu było złoto w minimalnej ilości.

— Rada narodowa przyjęła układ rozjemczy zawarty między Austrią a Polską.

— W kolegium komisariatu ludowego sprawiedliwości w Moskwie opracowano szereg poprawek do rozpatrywania przezeń kodeksu prawa rodzinnego. Stosownie do jednej z poprawek porozumienie rodziców co do religii dzieci nie ma żadnego znaczenia. Do osiągnięcia pełnoletniości dzieci uważane będą za bezwyznaniowe.

— Lokaut w przemyśle budowlanym w Pruszech Wschodn. został zlikwidowany drogą rozstrzygnięcia sprawy przez sąd rozjemczy. Oprócz 8 godzinowego dnia pracy pracodawcy mogą zastosować też dzień 9 godzinowy. Lokaut trwał miesiąc.

— Dochody Niemiec w r. 1923 wynosiły 2 miliardy marek zł. Największą pozycję stanowi podatek dochodowy, który przyniósł przeszło 500 milionów mk. Podatek obrotowy dał 375 mli., podatek majątk. 122, tytoniowy 55 mli., od piwa 31, od cukru 42.

— Nowomianowany poseł sowiecki w Estonii Kobecki, złożył w tych dniach swoje listy uwierzytelniające.

— Na posiedzeniu Izby gmin zapowiedział Consondy ratyfikację traktatu lozańskiego, dalec oznajmił, że Sowiety zapłacili odszkodowanie za okrety angielskie zniszczone koło wybrzeża Murmania 13003 tont. szterl.

— Republikańscy przewodcy De Valera i Austin Stack zostali wypuszczeni na wolność.

— Zarząd kolei niemieckich wprowadza telefon bez d. utu w pociągach kursujących pomiędzy Berlinem a Hamburgiem i Berlinem a Hanowerem.

— Wczoraj został podpisany w Londynie traktat angielsko-włoski w sprawie kraju Juba.

— Chiny zgodziły się na wymianę po słów dyplomatycznych z Rosją.

— W najbliższym czasie będzie otwarta powietrzna komunikacja pocztowa na Kij. Petersburg, Witebsk, Homel, Kijów.

— Lotnicy amerykańscy odbywający podróż dookoła świata, przybyli wczoraj z Paryża do Londynu i zostali powitani przez przedstawicieli władz i kół sportowych. Amerykanie odlecieli do Broughamhale, skąd w przyszłym tygodniu odlecają do Ameryki.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE. Lwów, 18. lipca.

AKCJE W DALSZYM CIĄGU SILNIE ZWYŻKOWE.

Akcje niekotowane znowu silnie wyżkowały. Dłże obroty w Azotach (100 proc. podrożały), Węglówkach (100 proc.), Olkuszu (50 proc.), Lnie (50 proc.), Schönie (podrożał o 19 zł. na sztuce). Gazy, Gazociągi z początkowych kursów obniżyły z powodu dużego zaofiarowania. Zainteresowanie bardzo duże dla wszystkich efektów.

W akcjach kotowanych również haussa przy niezwykle ożywionych obrotach. Transakcje w większej ilości w Bku Przemysłowym, Hipotecznym, Chodorowskich, Oikosach, Z akcji arbitrażowych kupowano Browary (doszły do 10 zł.), Zieleniewskiego. Kursy dla wszystkich papierów wybitnie wyżkowały.

Tendencja wybitnie wyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bk. Hip. 0.70, 0.71, 0.72, 0.73, 0.74, 0.75, Bk. Przem. 0.54, 0.55, 0.56, 0.55½, Z. B. K. 0.23, 0.25, Browary 9.75, 9.50, 10.00, 9.80, Chodorów 5.60, 5.65, 5.70, 5.75, 5.50, 5.80, 5.73, 5.75, 5.72, Chybie 7.50, Cegielski 0.76, Pocisk 1.20.

P. T. B. 0.19½, 0.20, Rakszawa 2.50, 2.55, 2.60, 2.40, Siersza Gór. 5.40, 5.50, Tehate 2.75, Tespy 5.50, 5.40, 5.45, 5.60, Zieleniewski 9.80, 10.00, Cnielow 0.90, Karpal t 1.60, 1.50, Lokomotwy 0.65, 0.62, 0.70, 0.80, Oik s 3.50, 3.41, 3.40, 3.45, Parowoz. 0.45.

OBROTY W AKCIACH NIEKOTOWANYCH.

Azma 0.00, Azot 0.70, 0.80, 0.85, 0.90, 0.95, Bk. Z em. (100) 0.00, Brugger 0.68, 0.70, Fore ta 0.80, Gazy 18.50, 18.00, 17.75, 17.90, Gazy zachodnie 4.25, 4.20, 4.15, 4.12, 4.15, 4.05, 4.00, 3.95, 3.90, 4.00, Gazociąg 2.50, 2.40, 2.45, 2.60, Gazociągi 0.40, 0.35, 0.32, 0.29, 0.28, 0.30, 0.31, nf. 0.29, 0.29½, 0.30, Jaworzno (100) 17.70, 17.75, 18.00, 18.50, 18.75 (25) 18.50, 18.25, 18.50, 19.00, Jaworzno drob., 22.00, 22.50, Len 1.00, Olkusz 0.71, 0.72, 0.75, 0.76, 0.77, 0.78, Frzeworsk (im) 2.10, 2.05, Radz w i 2.75, 2.80, S. J. 80.00, 82.00, 83.00, 83.50, 84.00, Węglówki 0.035, 0.04, 0.04½, 0.045, Ricker Höflinger 2.50, Elektrownia n. S. 0.25.

Giełda zbożowa.

Lwów, 18. lipca. Sytuacja na giełdzie niezmiennona. Zastój w transakcjach. Tendencja utrzymana. Usposobienie wczekujące.

Giełda pozalwowska

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA. Warszawa, 18 lipca.

Cegielski 0.69, Zyrar. 51½, Nalta 0.40, Nobel 1.75. Tend. słaba.

Dolar 5.20½. Tend. słaba.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania

końcowe dnia 18 b. m. Gotówka. Dolary am. 5.18½, 5.21, 5.16; korony czeskie 15.35, 15.42, 15.28; Czeki: Belgia 23.70, 23.61, 23.59; Holandia 196.40, 197.38, 195.42; Londyn 22.67½, 22.79, 22.57, —; Nowy Jork 5.18½, 5.16½, 5.18½, 5.21, 5.16, Paryż 26.80, 26.78, 26.91, 27.75, —; Praga jak gotówka, Szwajcaria 94.40, 94.87, 93.92, Wiedeń 7.32, 7.35, 7.28; Włochy 22.37, 22.40, 22.51, 22.29, bony złote 0.81, 0.85, 8 proc. pożyczka 6.70, milionówka 0.68, pożyczka dolarowa 2.55, 2.66.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 18 lipca. Siegór 5.00, Zieleniewski 7.80, T. P. G. 3.20, Cybie 6.60. Tendencja utrzymana.

Amsterdam, 17. lipca. (Tel. G. L.) Złoty polski notowano nieoficjalnie 0.51.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 18. lipca. Dziś tendencja niezmiennona. Obrót ożywiony.

Dol. amer. 5.25½ do 5.26; dolary kanad. 4.98 do 4.99; korony czeskie 0.15½, do 0.16; leje 0.02½, do 0.02¾, franki franc. 0.29½, do 0.30; franki szwajc. 0.92 do 0.93; funty szterl. 21.80 do 22.00 Ruble a 500 i a 100 za 100 tys. 400.00 do 420.00 Ruble drobne 200.00 do 210.00.

Złoto: 20 kor. 21.80 do 22.00; 20 frank. 20.80 do 21.00; 20 mark. 24.00 do 24.20; 10 rubli 26.00—26.20 gr.

Srebro: kor. austr. 0.39½, do 0.40; 5 kor. austr. 2.00 do 2.05; floreny 1.00 do 1.02; ruble 1.76 do 1.80; kopiejki za rubel 0.68—0.70.

Kronika.

Piątek. 18. lipca: Rz. kat.: Szymonia.
Gr. kat.: Kyr. i Metod. — Słow.:
Unisława.

U Premiera Grabskiego odbyła się konferencja z udziałem wojewody śląskiego i zainteresowanych Ministrów w sprawie przesłania przemysłowego i bezrobocia na Górnym Śląsku.

Rada Ministrów uchwaliła zwać urząd nadzwyczajnego komisarza dla spraw kredytu.

(1) Nagły powrót prezydenta Neumana. Dowiadujemy się, że p. prezydent Neuman, zamieszkały w Krakowie, coraz to nowych skandalicznych afer w gospodarce miejskiej, przerywając swój wypoczynek w Krynicy i powracając dziś do Lwowa.

Prezes głównego urzędu likwidacyjnego p. J. Karsznicki odbył z posłem polskim we Wiedniu p. Lasockim i szefem oddziału likwidacyjnego przy poselstwie Dr. Smolką konferencję na temat wynikającą z wprowadzenia w życie całego szeregu przepisów traktatu w St. Germain. Ułożono program dalszej pracy. Odbył również konferencję z p. Pradzińskim, przewodniczącym delegacji we Wiedniu delegacji dla uregulowania spraw polsko-niemieckich w celu uzgodnienia stanowiska rządu polskiego w zakresie spraw oddanych pod arbuż p. Kahanbecka.

Mianowania w Kolejnictwie. St. rewident Kazimierz Bartł, zawiadowca Urzędu stacyjnego w Brzeżanach, mianowany został zawiadowcą Urzędu ruchu w Strzynie, rewident Stanisław Wichuś, zawiadowca Urzędu ruchu w Jagiell, zawiadowca Urzędu ruchu w Łowiczu, a rewident Józef Rudnicki z Urzędu ruchu we Lwowie zastępcą zawiadowcy dla spraw ruchowych Urzędu ruchu we Lwowie. Ponadto mianowani zostali zawiadowcami urzędów stacyjnych: rewident Wilhelm Schaller z Tuchli w Komarnie-Buczalach, rewident Jan Buczkowski ze Lwowa w Dobromi, rewident Rudolf Sedlak ze Sianek w Gródku Jagiell, st. rewident Wład. Kazim. Konopiński z Min. kolei żel. w Rawie Ruskiej, asystent Tomasz Jaszczyszyn ze Zborowa w Rudni Poczajowskiej i asystent Stan. Kalczewski z Synowódzka Wyżn. w Jaworze.

Do dyspozycji Min. opieki społ. wyasygnował Rząd kwotę 1,750,000 złota na zapomogi dla bezrobotnych na Górnym Śląsku.

Wycieczka kolejarzy Jugosłowiańskich przybyła wczoraj do Warszawy. Inwestycje kolejowe w roku bież. wyniosły 39,400,000 złotych. Istnieje więc uzasadniona nadzieja, że tak znaczna suma zwiększy zdolność przewożenia kolej i ułatwi stosunki gospodarcze.

W celu zabezpieczenia rolnictwa polskiego przed zawleczeniem z zagranicy groźnych pasożytów roślinnych. Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych wydało dnia 21. maja rozporządzenie, wedle którego zabroniony jest wóz do Polski liści, odzieży i odpadków ziemniaczanych, bez względu na kraj, skąd pochodzą. Przywóz ziemniaków możliwy jest jedynie po uzyskaniu pozwolenia Ministerstwa skarbu i Ministerstwa rolnictwa. Ziemniaki mają być przywożone w nieużywanych workach, zapakowane w wozonach. Każda partia ziemniaków ma być zaopatrzona zaświadczeniem, że wolna jest od choroby raka ziemniaczanego. Wszelkie drzewka, krzewy, sadzonki i trawy, nie wyłączając winorośli, mogą być sprowadzane pod warunkiem, że każda partia ma być od owadów i jaj filoksery oraz mszycy wolnej i że na miejscu produkcji nie ma obu tych szkodników.

(t) Ilość wychodźców-Zydlów z Palestyny wynosiła w r. 1923 według informacji Palestyńskiego departamentu imigracji 2252 osoby na ogólną liczbę przychodźców w tym roku 7991 osób. W ostatnich czterech miesiącach r. b. przybyło do Palestyny z Polski 558 osób, z Rosji i Ukrainy 601 osób, z Czechosłowacji 102 osób, ogółem przybyło z wszystkich krajów 2002 osób.

Atademja żałobna ku czci ś. p. Dra Grzegorza Ziembickiego, znakomitego lekarza operatora i obywatela, urządziło grono Jego uczniów i przyjaciół w 9 letnia rocznicę zgonu uroczyste posie-

Z Rady miejskiej.

WYJAŚNIENIE PREZYDJALNE SPRAWY DEFRAUDACJI W BIURZE TARGOWEM. — SPRAWA MAGAZYNÓW AMUNICJI. — DROBNE SPRAWY.

Lwów, 18. lipca.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia delegatów Rady miejskiej oddał przewodniczący wiceprez. Obirek cześć pamięci zmarłego prezydenta Krakowa śp. Fedorowicza.

Poza porządkiem dziennym przysł r. Soupper Prezydium o urzędowe wyjaśnienie sprawy defraudacji w Miejskiem Biurze targowem.

W odpowiedzi wiceprez. Obirek urzędowo stwierdził, że istotnie defraudacja miała miejsce i zdefraudowana kwota wynosi 3000 złotych. Jeszcze 22. czerwca zawiadomił o tem Prezydium miasta szef biura p. Zborowski, zobowiązując się równocześnie pokryć brakującą kwotę. Samorządowa komisja lustracyjna stwierdziła nieporządki w biurze później. Urzędnik biura Bystroni został zasuspendowany i sprawę oddano do Prokuratury.

Po otwarciu dyskusji nad tą sprawą r. Felsztyn stwierdził słabość kontroli biur magistrackich i rzeczywista potrzebę jej i postawił wniosek wybrania z łona Rady komisji, któraby urzędowała przy sekcji finansowej i organizacyjnej. — Wniosek przyjęto.

R. Pieracki podniósł sprawę ciągłego niebezpieczeństwa dla miasta z powodu znajdujących się tuż przy mieście magazynów amunicji.

dzenie w Powszechnym szpitalu państwowym we Lwowie, gdzie zmarły przez 33 lat pracował na stanowisku prymarjusza oddziału chirurgicznego. — Posiedzenie zagał dyrektor szpitala dr. Kalikst Krzyżanowski, poczem prof. dr. Hilary Sztram w gorących i podniosłych słowach przedstawił życiorys i działalność śp. Grzegorza Ziembickiego. Na cześć naukową złożył się szereg wykładów i odczytów.

O warsztaty pracy dla inwalidów. Zjednoczenie Ekonomiczne Polskich Inwalidów Wojennych we Lwowie przeznaczyło i wypłaciło z rocznych zysków po miliard czterysta czterdzieści milionów na kompletne wykupowanie w warsztacie krawiecki inwalidy Jana Syrkę, w warsztacie szewski inwalidy Wojciecha Trefnusa; dziesięciu inwalidom przyznano poważne zapomogi, nadto 540,000 mk. przeznaczono na budowę sanatorium dla gruźliczych w Mikuliczynie. Tę dużą i celową ofiarność należy z tem większym przyjać uznaniem, że Zjednoczenie Ekonomiczne Inwalidów rozpoczęło pracę bez kapitału i poparcia, a dziś dzięki usilnym zabiegom Zarządu daje w swoich warsztatach zatrudnienie czterdziestu inwalidom i utrzymuje dwa schroniska dla inwalidów we Lwowie i Przemyślu.

Walne Zgromadzenie Stow. emerytów i Inwalidów. W przeprowadzonej po brzezi sali gimnastycznej szkoły kolejowej odbyło się 12. bm. Walne Zgromadzenie nowo zawiązanego Stow. emerytów, inwalidów, wdów i sierot po pracownikach P. K. P. przy udziale przeszło 500 członków. Po wyczerpującej dyskusji prezesem wybrano emer. Aleksandra Antonika, wydziałowymi Karola Rudzika, Daniela Duszczyńskiego, inż. Kazimierza Janiczka, Stanisława Galotzego, Maurycego Reha, Pawła Srebrniaka, Jakóba Michalskiego, Hermanna Fehrmana, Franciszka Konopackiego, Ludwika Kleca, Augustyna Malikową i Mariana Mianowskiego i szesćciu zastępców wydziałowych emerytów: Szpaleka, Maziarzkiego, Soffego, Szpurnego, Czerniewicza i Michalskiego Kazimierza. Powaga i nastroj zgromadzenia zwiększało rozpaczliwe obecne położenie emerytów wraz z życzeniami szybkiej i energicznej pracy Wydziału w krytycznej obecnej sytuacji członków.

(t) Nowy dziennik w Łodzi. Otrzymałmy nowy numer okazowy nowego dziennika w Łodzi p. t. „Nowiny”. Dziennik ma

Wiceprez. Obirek zaznaczył w odpowiedzi, że gen. Malczewski obiecał jaknajwyżeliwiej dla miasta traktować sprawę przeniesienia tych magazynów na inne miejsce.

Przystąpiono do porządku dziennego.

Uchwalono asygnować na adaptację baraku na Bodnarówce 16,581 złotych. Uchwalono dalej rozpocząć jak najrychlej roboty inwestycyjne w szkołach miejskich. Na ten cel oraz na remont szkół wyasygnowano 150,000 zł.

Sprawę regulacji ulicy Pełczyńskiej załatwiono w ten sposób, iż rozszerzenie tej ulicy odbyć się ma kosztem gruntów prywatnych, a nie od strony Cytadeli.

Uchwalono przejąć na własność gminy urządzenie łaźni Duchenińskiego i łaźni przy ul. Balonowej.

Na wniosek r. Höflingera pozwolono cyrkowi Kornackiego dawać przedstawienia do 30. września.

Przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunków Miejskiej Kasy oszczędności.

Wreszcie na wniosek r. Wczelaka uchwalono oczyścić staw Kamińskiego kosztem 1600 zł. i oznaczono cenę kąpiel dla starszych na 30 gr., dla młodzieży 15 gr., za łus 10 gr.

Na tem obrady ukończono.

Kierunek niezdecydowany, charakter wybitnie sensacyjny, język fatalny.

(t) Ostatni numer „Sprawy Ludowej”, organu Polskiego Stronnictwa Ludowego, wychodzącego we Lwowie, zawiera szereg artykułów politycznych, sprawozdawczych i informacyjnych.

(t) 11 kilometrów filmów poddał ocenizowaniu wydział prasowy M. S. Wewn. w ciągu ubiegłego miesiąca. Na 72 filmy było 24 amerykańskich, 17 niemieckich, 10 francuskich, 7 austriackich, 6 polskich, 4 angielskich, 3 włoskich i 1 duński.

(t) I my na to też czekamy! Rada wojewódzka w Katowicach uchwaliła rozważać radę miejską w Katowicach i rozpuścić nowe wybory.

(t) Bronią się wszelkimi siłami przed sjonistami. Burmistrz miasta Tul Kerem w Palestynie Abdul Rachman wraz z synem swoim byli przywódcami bandy terrorystycznej. Płama żydowskie donoszą o ich aresztowaniu i o wykryciu szerokiej organizacji antyrządowej w Palestynie.

200 fułów i agrody za schwytanie moarcy wybitnego orzawodcy ortodoksów dr. Haana, lub naprowadzenie na ślady, wyznaczyła policja jerozolimska.

Delegacja żyd. kupców lwowskich w Ministerstwie pracy. Wczoraj przedstawiła delegacja żyd. kupców drobnych i średnich we Lwowie Ministrowi pracy swoje postulaty. Minister przyrzekł postulaty rozpatrzyć.

(t) Kongres arabski ma być odroczony, jak donosi „Palestyńska Agencja telegraficzna”, z powodu trudności, jakich palestyńsko - arabska egzekutywa obawia się ze strony radykalno - nacjonalistycznych elementów arabskich.

Tygodnik Ilustrowany Nr. 28 przynosi na pierwszym miejscu niezwykle ciekawy artykuł L. W. Biegłosena pt.: „Fatyizm i inicjatywa prywatna i społeczna”, pastrowaną pracę L. Stasiaka „Mistrzowie Jeanes Polhaus i Henryk Pauler (w 700-tych kościoła Mariackiego w Krakowie)”, artykuł S. Storzyny „O poczciwi rumińskiej” oraz dalsze ciągi prac: W. Tokarza „Przed nocą listopadową” i A. Szelągowskiego „U źródeł sejsmusu francusko-polskiego”. Numer uzupełniają obficie ilustrowane kroniki artystyczne i teatralna, jak również wiadomości z kraju i zagranicy. Literaturę reprezentuje S. Przybyszewski dalszym ciągiem „Moich współczesnych”.

(t) Przegląd Wotniński, tygodnik wychodzący w Lucku, wyjął się wśród innych kresowych czasopiśmie dobrem redagowaniem i treścią oryginalnych artykułów. Jakość numeru daje doskonałe zobrazowanie wszystkich, co interesuje prowincjonalnego czytelnika, zaś dla czytelników z większych centrów daje barwny obraz życia wotnińskich kresów. Kierunek pisma postępowy.

(t) 70 butelek wódki i 10 kg. kiełbasy skradziono wczoraj w nocy z wystawy restauracji Kurzera przy ul. Zródlanej 57. Złodzieje otworzyli roletę i okno wystawowe podrobionym kluczem. Szkodę oblicza Kurzer na 150 milionów marek.

(t) Przez otwarte okno dostali się złodzieje do mieszkania prof. Politechniki lwowskiej Edw. Hauswolda przy ul. Szymonowiczów i skradli ubrania i gotówkę łącznej wartości 240 złotych.

(t) Rozstrzelanego Dietricha pochowano wczoraj przed południem przy współudziale proboszcza parafii św. Elżbiety ks. Sigmunda. Zwłoki Solonek pochowano na Janowskim cmentarzu w grobie bezimiennych, albowiem żona jego, jak mówią znajomi skazanego, po egzekucji dostawała obłędu i odwiedzała ją do Mszany i nie było komu zająć się pogrzebem.

(t) Rabunkowy napad na komisję starostwa. Niedaleko leśniczówki Rakówka obok Niska na powracającej z licytacji ofertowej na wydzierżawienie sianokosu w lasach rządowych komisji starostwa w Nisku napadło 5 uzbrojonych w karabiny opryszków. Po steroryzowaniu jadących zrabowali bandyci członkowi komisji dyr. Wikierkowi 25,000 złotych. Policja zarządziła posćcie.

(t) Torturami wymusili bandyci wskazanie miejsca, gdzie są ukryte pieniądze. W Laszkach Murowanych pod Starym Samborem 5 uzbrojonych bandytów napadło na dom Dawida Steckla, który niedawno powrócił z Ameryki i rozpoczął budowę domu. Rabusie obcęgami ścisnęli Steckla za nos i zapaloną świecą przypiekali ciało jego żony. Torturowani wskazali ukryte pieniądze. Bandyci zabrali około 6500 dolarów w gotówce i w czekach, ubranie i bieliznę i zbiegli. Policja jest na tropie opryszków.

(t) Usiłował otruć się sublimatem 17-letni N. Sch. zam. przy rodzicach ul. Wagowa 6, obrażony na matkę, którą odmówiła mu sprawienie nowego ubrania. Samobójstwa usiłował dokonać w Ogrodzie Kościuski obok Dyrekcji Policji. Pogotowie ratunkowe odwoziło go do domu rodziców.

(t) Za doszczętne okradzenie sklepu z cukrami Markusa Fuchsa, ul. Gródecka 42 zasądził wczoraj Trybunał Sodu karnego towarzystwo, które teje kradzieże dokonało, a mianowicie Kaz. Michalczyńska, Franciszka Tucholska i Władysława Kurwlasa na 1 rok więzienia, Jana Oliwę i Józefę Krasicką na 4 miesiące więzienia.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:
Piątek 18 „Złoty kaftan”, operetki w 3 aktach Lenara.
Sobota 19 „Złoty kaftan”.
Niedziela 20 „Złoty kaftan”.

Repertuar Teatru Małego:
Piątek 18 „Romantyczna Panna” (występ M. Jednowskiego).
Sobota 19 „Romantyczna Panna”, (występ M. Jednowskiego).
Niedziela 20 „Romantyczna Panna” (występ M. Jednowskiego).

Teatr Nowości zamknięty.

Teatr Wielki wystawia dziś w piątek, po raz pierwszy nadzwyczaj ciekawą i melodyjną operetkę „Złoty kaftan” w wykonaniu pierwszorzędnych sił zespołu z pp. Miłowska, Kotabianka, Skrziniarzówna, Kutrowska, Tatrzyska, Bojanowska i in. Do operetki tej pracownicy teatru przygotowali nowe kostjumy. Stronę muzyczną opracował kapelmistrz T. Seredyński.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

L. cz. Lw. III. b. 677/24. Cw. III. 717/24.1. Edykt. Strona powodowa Szymon Rad we Lwowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej mianowicie z miejsca pobytu Leonowi Kupferowi do L. cz. Lw. III. b. 677/24 o 550 zł. i do Cw. III. 717/24 o 1600 zł. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, celem doręczenia powyższego nakazu zapłaty ustanawia się p. dra Benjamina Grunda we Lwowie, Sykstuska 38 kuratorem, który ją będzie zastępował na jego koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. III. Lwów, dnia 8 lipca 1924. 4320-2
Cg. I. 350/23. Edykt. Iwan Buhański z Kudobiniec wniosła skargę przeciw Pawłowi Buhańskiemu z Wołczkowiec o zapłatę 14.400.000 mkp. Audjencja została wyznaczona na 27 sierpnia 1923 godz. 9 rano w tym Sądzie. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. dra Kojaczkowskiego w Złoczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy. Złoczów, 13 lipca 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

L. cz. T. IV. 84/23/11. Władysław Wątroba z Tuchowa, biorąc udział w walkach na froncie rosyjskim, dostał się w roku 1915 do niewoli, gdzie na tyfus umarł. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Boberowi, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o powyższym wymienionym. Władysława Wątrobę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. lutego 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 6. czerwca 1924.

T. IV. 9/23/9. Jan Ochał z Glinika, powołany w czasie mobilizacji 1914 do służby wojskowej przy podwodach, następnie wcielony do 40 pp. został wysłany na front włoski, gdzie zachorował na malarię i miał umrzeć w szpitalu. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Syruczkowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym. Jana Ochała wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 lutego 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, 29 listopada 1923.

UPADŁOŚCI.

Sa 1/24/49. W postępowaniu ugodowym Hersza Popsa ugodę zawartą dnia 17 czerwca 1924 zatwierdzono uchwałą lcz. Sa 1/24/49.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 17 czerwca 1924.

Sa 4/24. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Jakóba Rottera w Przemyślu. Komisarz ugodowy sędzia okręgowy Stanisław Olszewski, a jego zastępcą Adam Leńczowski. Zarządca ugodowy Boruch Gurlein w Przemyślu. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 10 dnia 9 września 1924 o g. 11 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 1. września 1924.

Sąd okręgowy. Przemyśl, 11 lipca 1924. 4323

S. 2/24/1. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku firmy „Bracia Laszczowier we Lwowie, wpisanego w rejestrze handlowym pod firmą tej samą spółników Lazara i Pinkasa

Laszczowierów. Komisarz konkursowy S. S. o. Alfred Miłski. Zarządca masy dr. Józef Atlas adw. Lwów. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyższym wymienionym Sądzie biuro Nr 18 dnia 25 lipca 1924 o godz. 11 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 20 sierpnia 1924. Audjencja rozpoznawcza w tymże Sądzie dnia 1 września 1924 o godz. 11 przedpoł.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 10 lipca 1924.

L. cz. Sa 1/24/8. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Izaaka Kapellnera, nieprotokolowanego kupca w Tarnowie. Komisarz ugodowy Edward Hora, sędzia okręgowy w Tarnowie. Zarządca ugodowy Chaïm Leib 2 im. Klugmann, kupiec w Tarnowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 14 dnia 26 sierpnia 1924 o godz. 9.30 przed poł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 18 sierpnia 1924.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 28 czerwca 1924.

KURATELE.

P. XVI. 50/24/6. Edykt. Mojżesz Fischer r. Weintraub ze Lwowa z powodu choroby umysłowej zupełnie ubezwłasnowolniony. Kuratorką ustanowiono Scharlotta Fischerowa.

Sąd powiatowy S. I. Oddział XVI. Lwów, dnia 19 maja 1924.

FIRM Y.

Firm. 69/24. Rej. C. 137. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 29 kwietnia 1924: Siedziba firmy: Sucha. Brzmienie firmy: „Zgoda”, fabryka wyrobów żelaznych, Spółka z ogr. odp. w Suchej; — po niemiecku: „Zgoda”, Eisenwerke Gesellschaft m. b. H. in Sucha. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) przemysłowe prowadzenie fabryki wyrobów żelaznych, stalowych i metalowych wszelkiego rodzaju oraz zalatwianie wszelkich do wy pełnienia powyżej oznaczonego celu słu żących czynności handlowych i przemysłowych; b) nabywanie, zakładanie, lub wydzierżawianie innych fabryk tej samej lub pokrewnej kategorii i prowadzenie tychże, a także wszelkiego rodzaju uczestniczenie w podobnych przed sięwzięciach; c) nabywanie i użytko wywanie wszelkich patentów i licencji tudzież praw do znaków i wzorów wchodzących w zakres produkcji. Umowa spółki: kontrakt spółki z daty Kraków dnia 29 marca 1924 L. R. 25.284. Czas trwania spółki: nie jest oznaczony. Wartość kapitału zakładowego: 27.500 zł. (dwadzieścia siedem tysięcy pięćset złotych). Na kapitał wpłacono gotówką: 17.500 zł. Zawiadownicy: inż. Józef Dubieński, dyrektor firmy „Kres” w Białej. Uprawnieni do zastępstwa: O ile jest jeden zawiadowca, tenże zawiadowca samodzielnie, a o ile jest więcej zawiadowców, dwaj zawiadowcy, lub jeden zawiadowca i prokurent, kolek tywnie. Podpis firmy: Następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą stampila, lub wydrukowaną, lub przez kogokol wiek wypisaną nazwą firmy, o ile jest jeden zawiadowca, tenże zawiadowca, o ile jest więcej zawiadowców, albo dwaj zawiadowcy, albo jeden zawiado wca i prokurysta, z dodatkiem wska zującym prokurę, wypisza własnoręcznie swe nazwiska kolektywnie. Ogło szenia następują przez zamieszczenie odnośnego komunikatu w jednym z dzienników krakowskich stosownie do uchwały Dyrekcji. Umowa spółki za wiera następujące postanowienia co do wkładek nie w gotówce (Aport). Spółka obejmuje realność lwh. 1084 i 1241 ks. gr. gm. kat. Sucha wraz z zabudo waniami fabrycznymi i urządzeniem fa brycznym, który to aport policzony jest spółnikowi Wiktorowi Szumańskiemu na wkładkę zakładową w kwocie 10.000 złotych.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II. Wadowice, dnia 28 kwietnia 1924.

Firm. 598. Rg. C. VII. 219. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25 maja 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie

firmy: Lwów. Brzmienie firmy: To warzystwo handlowe „Merkato”. Spółka z ogr. odpow. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z dnia 13 sty cznia 1924 uwierzytelniona do lrep. 8641 podwyższono kapitał zakładowy do 430.000.000 mkp. pełnowpłacony: 4173 Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV. Lwów, dnia 13 maja 1924.

Firm. 326/27. Rg. A 271. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wpisanie to następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: „Bracia M. i Z. Ruda”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarami mieszczymi. Firma spółki: Jawra spółka handlowa. Spółnicy osobiste odpowiedzialni: Me chel Ruda i Zaleł Ruda. Podpis firmy: nastąpi w ten sposób, że pod wyciśnię tą stampila lub wypisanem brzmieniem firmy umieści jeden ze spółników swój własnoręczny podpis. Dzień wpisu: 20. listopada 1923.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II. Stanisławów dn. 20 listop. 1923. 4151

ZGUBIŁEM względnie skradziono mi weksle podpisane: Leon Natan, Isak i Jakób Nussbaum na sumę 517 zł. płatny dnia 10. 6. 1924. — S. Dresdner 520 zł. względ 100 dolarów. Akceptant F. Karp Lwów z żyrem B. Bar dach na kwotę 100 zł. płatny 29. 9. 1924. Akceptant Maks Kalkstein w Dro hobyca z żyrem Kalter pl. 29/7 120 zł. i drugi weksel pl. 15/8 120 zł. tej samej firmy oraz legitymacje do Safe Deposit Banku Przemysłowego. Przestrzegam o nabywcę tychże, jako we uwadżaniu, a postępowanie a mortyzacyjne wdrożyć. Sąd Karl, Lwów, Balonowa 1b. 4327

L. cz. Firm. 278/24. Wpisano dnia 10 czerwca 1924 do rejestru handlowego przy firmie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu i Oszczędności w Nisku. że w miejsce Ożasza Efraïma Bombacha wybrano członkiem Dyrekcji Chaima Sternlichta, kupca w Nisku. 4254 Sąd okręgowy. Rzeszów, 6 czerwca 1924.

L. 55491/ 924

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie przepisów ustawy z 1 lipca 1786 L. 565 i ustawy z 24 maja 1889 L. 64 Dz. u. p. odbędzie się w poniedziałek dnia 21 lipca 1924 o godz. 10-tej przed południem licytacyjna sprzedaż towarów futrzanych, a to:

- 18 sztuk tasmanów
- 17 pasów selskinowych po 8 sztuk na każdy pas,
- 80 sztuk baranków krymskich,
- 70 sztuk tchórzy,
- 40 sztuk zibetów,
- 20 sztuk kangurów niebieskich,
- 1 futro damskie z baranków krymskich nowe.

Towary te będą złożone w Ra tuszu obok dawniej miejskiego Zakładu zastawniczego.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości z wezwa niem chęć kupna mających do udziału w licytacji.

Magistrat krol. stoł. m. Lwowa Lwów, dnia 30. czerwca 1924. J. NEUMANN m. p.

INŻ. JÓZEF JASKÓLSKI

? CO WARTESA AKCJE ?

MAŁOPOLSKIE

DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH
CENA: 2.210 Z PRZESYŁKĄ POŁEC 250 RP
SKŁAD GŁÓWNY: SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA LWÓW
ZIMOROWICZA 5

BANK ZIEMIAN S. A. we Lwowie, Kopernika 4

Zakupuje zboże siewne i konsumpcyjne z nowych zbiorów.

Sprzedaje kwalifikowane zboże do siewów jesiennych z pierwszorzędných gospodarstw krajowych.

Zaliczkuje zboża z nowych zbiorów na korzystnych warunkach. 4326

KAWĘ PALONĄ

w najprzedniejszych gatunkach poleca

EDMUND RIEDL

Lwów, Rufowskiego 3

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmuje się — Rekopisów Redakcja i Administracja niezwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono zryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Klebasiewicza.